



SPRAWOZDANIE WYJAZD NA STUDIA W RAMACH PROGRAMU ERASMUS+

Imię i nazwisko: Bartłomiej

Kierunek i stopień studiów: Inżynieria Odnawialnych Źródeł Energii, stopień I

Nazwa uczelni przyjmującej: Uniwersytet w Jaen

Kraj: Hiszpania

Termin wyjazdu: 7.06.2025r. – 14.06.2025r.

Przed wyjazdem

Zgłoszenie do programu Erasmus+ to była raczej szybka decyzja koleżanka z uczelni opowiadała o wyjeździe do Hiszpani z programu Erasmus, do tego ktoś rzucił temat na spotkaniu Koła Naukowego, ja stwierdziłem „czemu nie?” i tak to się zaczęło. Trochę papierków (Learning Agreement, ubezpieczenie, zgody z uczelni), ale wszystko do ogarnięcia z pomocą pracowników uczelni i kolegów.

Zarezerwowałem lot Kraków–Malaga, potem jeszcze autobus do Jaén i byłem gotowy. Spakowany, pozytywnie nastawiony, lekko zestresowany.

Na miejscu

Uniwersytet w Jaén zrobił na mnie świetne wrażenie – nowoczesny kampus, góry w tle, a do tego życzliwi ludzie. Zajęcia prowadzone były w języku angielskim i dotyczyły tematyki fotowoltaiki. Było konkretnie – teoria, praktyka, pomiary na prawdziwych modułach PV na dachu uczelni. Używaliśmy MATLAB-a, omawialiśmy algorytmy MPPT i różne typy paneli. Dużo wiedzy, ale podanej przystępnie.

Ludzie i klimat

Fajnie było spotkać studentów z Włoch i Hiszpanii – z każdym dało się pogadać, pośmiać, wymienić doświadczeniami. Sporo czasu spędzaliśmy razem po zajęciach. Była też wycieczka do Baezy – klimatyczne miasto z historią i pyszną oliwą z lokalnej tłoczni.

Spanie, jedzenie i hajs

Mieszkałem w akademiku. Nie luksusowo, ale czysto i spokojnie. Koszty? 245 euro za tydzień, lot i transport około 150. Stypendium wystarczyło, żeby nie martwić się o budżet. Trochę jedzenia sam kupowałem, trochę jedliśmy wspólnie na mieście.

Na zakończenie

To był naprawdę udany tydzień – nowa wiedza, inna kultura, dużo inspiracji i bardzo przyjemna atmosfera. Erasmus+ to nie tylko nauka, ale też przygoda. Gdyby była szansa pojechać jeszcze raz – nie wahałbym się ani chwili.